№ 127. Piątek 5. Czerwca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. Inserсya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 4. czerwca. Dnia 13go czerwca 1857 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się 29te publiczne losowanie listów zastawnych w sali radnej galicyj. stan. towarzystwa kredytowego w gmachu im. nauk. Ossolińskich.

Summa do losowania przeznaczona wynosi 100.100 złr.

(Sprostowanie mylnych doniesień.)

Wiedeń, 1. czerwca. *Litografowana korespondencya austryacka* z dnia dzisiejszego zawiera następujący artykuł: Dziennik *Independance belge*, w ostatnich czasach częstokroć obałamucać się daje niedorzecznemi pogłoskami i doniesieniami. W numerze z dnia 29go maja jest znowu korespondencya z Turynu mogąca służyć za przykład ciekawych kombinacyi dziennikarskich na podstawie zdarzeń zmyślonych. Donosi korespondent z Turynu jakoby rząd cesarski uczynił kroki, by skłonić król. gabinet neapolitański do zerwania stosunków dyplomatycznych z Sardynią, ale rząd neapolitański na te propozycye przystać niechciał. Dalej przytacza korespondent powody, jakie skłonić miały rząd neapolitański do tej odmownej odpowiedzi i donosi za rzecz pewną, że ztąd „wielka powstała oziębłość“ między obydwomaû worami, co w krótkim czasie mieć może ważne następstwa. Redakcya dziennika *Indep. belge.* pochwala poważnie to „ogledne zachowanie się“ gabinetu neapolitańskiego.

Niepotrzebujemy dodawać, pisze w końcu *Lit. koresp. austr.*, że całe to opowiadanie oparte jest na czczem zmyśleniu, że Austrya ani gabinetowi neapolitańskiemu, ani żadnemu innemu nierobiła podobnej propozycyi, że przeto doniesienie od odmownej odpowiedzi równie jest zmyślone, a wnioski korespondenta i redakcyi dziennika *Indep. belg.* same przez się upadają.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Ucieczka Walkera. — Zaburzenie u Mormonów. — Arcybiskup mexykański za konstytucyą.

Nowy York, 14. maja. Z Nikaraguy nadeszła tu na Kubę wiadomość, że Walker opuścił Rivas i schronił się na pokład stojącego w San Juan del Sur okrętu wojennego. Wiadomość ta zdaje się być wątpliwa. — Jak donoszą z Bogoty, stały okręta „Orion,“ „Basilisk“ i „Intrepid“ w Kartagenie i czekały stanowczego rozwiązania sprawy Makintosh. W tym samym czasie wydana została proklamacya przeciw zabiegom korsarskim. — W Carson Vallej obiega pogłoska, że w mieście Mormonów nad słonem jeziorem wybuchły niebezpieczne zaburzenia, i Brigham Young był zmuszony ratować się ucieczką, by ujść wściekłości swoich współwyznawców. Powodem do zaburzeń miał być spór względem zarządu dóbr kościelnych.

Podług doniesień z Verakruzy z 1go maja, oświadczył się Arcybiskup za nową konstytucyą. Mówiono, że banda korsarzy opanowała miasto Guaymas w państwie Sonora.

Hiszpania.

(Drogi i komunikacye.)

Domowi austryackiemu w Hiszpanii przynależy cześć i sława za projekt przekopania kanałów dla połączenia Ebru, Tagu i Quadalkiwiru, tudzież za plan do zbudowania gościńców na całym półwyspie. Ferdynand VI. postanowił w sprawach budowy dróg i gościńców osobny wydział administracyjny z własnym funduszem i urzędnikami. Roku 1749 rozpoczęły się roboty w tej mierze. Roku 1808 ukończono 506 mil (8 leguas równają się 7 milom niemieckim), a 199 mil było jeszcze niedobudowanych. Do roku 1834 zbudowano dróg bardzo mało. Ferdynand VII. zniósł znów szkoły przeznaczone do wykształcenia budowniczych drogowych i inżynierów. Roku 1834 ukończono w kraju 670 mil gościńców pierwszej klasy, 182 było zaczętych. Na budowę dróg pobocznych nie miał rząd żadnych funduszów i pozostawił rzecz tę gminom. Licząc na miarą francuską ukończono roku 1808 kilometrów 2819, r. 1834: 3733, r. 1856: 9874; rozpoczęto zaś budować r. 1808: 1114, r. 1834: 1014, r. 1856: 2126 kilometrów. Na niektórych przestrzeniach gościńców sztucznych, a mianowicie gdzie się znajdują kosztowne groble i mosty pobierają myto od bydła w zaprzęgu i objuczonego. Szczególnie zaś pobierają myto w tych miejscach, gdzie budowę środków komunikacyjnych wykonano całkiem lub po części z funduszów prowincyonalnych. Pobór myta tego wydzierżawiają zwyczajnie na ciąg dwu lat.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — W. książę Konstanty. — Amerykanie spłacają cło na Zundzie. — Postępowanie rządu w Indyach z buntownikami. — Posiedzenie w Izbie niższej dnia 28. maja.)

Londyn, 29go maja. Wielki książę Konstanty jest co godzina spodziewany w Osborne, ale nieodwiedzi Londynu. Podczas pobytu Jego Cesarzew. Mości bawić będą w Osborne hr. Chreptowicz z małżonką.

Jak donosi *Morning Post* na podstawie depeszy ambasadora angielskiego w Kopenhadze, jest już przygotowany do podpisu traktat, między Ameryką i Danią względem spłacenia cła na Zundzie.

O rozpuszczeniu 19go wschodnio-indyjskiego pułku pieszego, który jak wiadomo dopuścił się niekarności, podaje korespondent do dziennika *Times* w liście swym z Kalkuty z 9go kwietnia niektóre szczegóły ciekawe. Donosi między innemi jakie kroki poczynione były po poskromieniu pułku, gdyby się chciał opierać, i że aż do ostatniej jeszcze chwili zachodziła niepewność, czy też nie wypadnie użyć środków gwałtownych. Po odczytaniu rozkazu rozpuszczenia, prosił pułk, by wprzód mógł jeszcze podać prośbę do rządu. Odpowiedziano mu jednak, że już za poźno. Ztemwszystkiem widząc na co się zanosi, złożył broń swą bez dalszego oporu. Oficerom stanęły łzy w oczach od bolu i głębokiego oburzenia. Oszczędzono im też dalszego poniżenia, pozostawiono mundur i odstawiono pod eskortą jazdy do Chinsurati. Ztamtąd rozeszli się z osobna do domu. Taki więc koniec tej sprawy, lecz zapewne wypadnie użyć dalszych środków przymusowych. Powstania jednak powszechnego obawiać się nie należy. Rząd postępuje rozważnie i z wszelką ogledności, chciałby uniknąć wszelkiego rozlewu krwi, lecz żadnych niedozwoli koncesyi.

Niekarność pułków europejskich jest wielkiem dla rządu doświadczeniem. Służba pułków jest bardzo trudna, zwłaszcza w obec krajowców skłonnych do buntu. Ale rząd stara się usilnie, by niechęci ludu niczem nie wzbudzać, a w dowód tego posłużyć może następujące zdarzenie. 84ty pułk angielski wylądował pewnego razu w Ghaut, gdzie stoi świątynia niewielka, i przed którą Sepoje ustawiają małe swe bożki. Żołnierz europejski rad zwykle przy takiej sposobności dozwalać sobie żartu, i dlatego też jenerał Hearsey chcąc temu zapobiedz dopilnował osobiście wylądowania, i postawił na straży przy bożkach dwóch pierwszych żołnierzy, którzy z okrętu wysiedli. Tak więc zbierało się wojsko na placu wylądowania przeznaczone do poskromienia Sepojów, gdy tymczasem straż osobna pilnowała świątyni. Godzien też uwagi i inny jeszcze wypadek. Po więzieniach trzymano jeszcze przed niedawnym czasem kilkaset skazanych za bunt Santalów. Lecz że wielu z nich pomarło w bardzo krótkim czasie, przeto gubernator jeneralny wrócił im wolność pod tym warunkiem, by w Sonderbundt, czyli w takzwanych okolicach błotnistych pracowali i słowem ręczyli, że nie zbiegną. Przystali na to chętnie, lecz wkrótce nadeszła wiadomość, że wszyscy umknęli. Rzeczą przy tem szczególną, że dnia 8go kwietnia wszyscy wrócili. Upraszali usilnie, ażeby ich znowu osadzono w więzieniu oświadczając, że tylko cholera w okolicach bagnistych zmusiła ich do ucieczki. Żadna inna rasa w całej Indyi niedotrzymałaby tak wiernie słowa danego, i żaden Indyanin nie wróciłby dobrowolnie. Rzetelność ich zjednała im przeto życzliwość powszechną, i starać się teraz będą o zdrowszy dla nich pobyt i zatrudnienie odpowiednie.

Posiedzenia *Izby wyższej* z 28. maja zaczęło się o godzinie 5tej. Wicehrabia *Dungannon* interpelował biskupa londyńskiego o pewne doniesienia dziennikarskie względem odczytów, jakie miewane bywają w wieczory niedzielne w Exeterhal w ciągu miesięcy letnich. *Biskup londyński* odpowiedział, że w istocie odbywają się odczyty. Czy jednakże doniesienia dziennikarskie co do ich treści są dokładne, nie może on osądzić, gdyż niezna ich wcale; ale tego zaprze-

czyć niepodobna, że dążność tych odczytów jest wielce pożyteczna, gdyż czyni słowo boże przystępniejszem klasie ubogich robotników, niż bywało dotąd. Mowę biskupa przerywano kilkakrotnie głośnemi okrzykami. Także *Arcybiskup Canterbury* i Lord *Grey* przemawiali za temi naukami.

W Izbie niższej przypuszczono najpierw do trzeciego odczytania bile względem telegrafu atlantyckigo i towarzystwa australskiego. Potem zapowiedział Sir *J. Trelawny* na 4. czerwca bil względem podatków kościelnych, a pan *Wise* wniosek względem rewizyi administracyi księstwa Lancaster. Następnie oświadczył pan *Bowyer*, że wniesie w komitecie poprawkę do bilu względem posagu Królewny, tej treści, ażeby Królewna pobierała i wtedy wyznaczoną pensyę, gdy zostanie Królową pruską. Po załatwieniu kilku spraw lokalnych interpelował Lord *Claude Hamilton* o torturę w Bengalii i Madras i żądał sprawozdania z śledztwa przedsiębranego w tym względzie w latach 1854 i 1855 na życzenie parlamentu. Pan *V. Smith* oświadczył na to, że dla Bombaju i Bengalii niezostała ustanowiona komisya. Dokumenta względem Madrasu zostaną Izbie przedłożone w najkrótszym czasie. Na zapytanie co do stanu kwestyi neuenburgskiej odpowiedział Lord *Palmerston*, że obie strony, Król pruski i Federacya szwajcarska, przyjęły i podpisały traktat przed kilkoma dniami, i sprawa ta jest już stanowczo pomyślnie załatwiona. Potem zwracał pan *Roebuck* uwagę Izby na stosunki Anglii z Brazylią i żądał niezwłocznego zniesienia traktatu z roku 1845, który dozwala angielskim okrętom wojennym zatrzymywać statki brazylijskie na samo podejrzenie, że wiozą niewolników, i stawiać przed sąd wyłącznie angielski. Pan *Bramley Moore* popierał ten wniosek. Lord *Palmerston* zrobił uwagę, że przyjęcie wniosku Roebucka przyczyniłoby się tylko do ożywienia handlu niewolnikami. Traktat z roku 1845 istniał dotąd na papierze tylko, gdyż w istocie nierobiły z niego żadnego użytku okręta angielskie; ale mimo to potrzebne jest koniecznie utrzymanie tego traktatu, gdyż rząd brazylijski niedotrzymuje swego przyrzeczenia, że będzie wspólnie z Anglią starał się o przytłumienie handlu niewolnikami.

Francya.

(Nowiny dwory. — Książę Menżykow. — Zwycięstwo w Algieryi. — Zmiany w postanowieniach konstytucyjnych. - Tytuły. — Doniesienia z Turcyi w sprawie Montenegru. — Doniesienia z Hiszpanii. — Lafragua. — Dochód z podatków niestałych. — Proklamacya jenerała Randon do Kabylów.)

Paryż, 29. maja. Dziś wieczór był w ratuszu wielki bal na cześć Króla bawarskiego. Król przybył o godzinie $10^1/_2$ w towarzystwie księcia Napoleona, i rozpoczął bal z księżną Matyldą.

Książę Menżykow przybył do Paryża. — Feruk Chan otrzymał wczoraj urzędową wiadomość o ratyfikacyi angielsko-perskiego traktatu.

Zamknięcie sesyi Ciała prawodawczego, przyjęcie ustawy bankowej i spieszne zwycięztwo orłów francuskich nad Beni-Ratami — są to najważniejsze dziś wypadki. Depesza jenerał-gubernatora Algieryi jest następującej treści: „Na dniu 24. maja stoczyliśmy świetną potyczkę z Beni-Ratami. Wszystkie ich pozycye zostały zabrane. Kuryer przywiezie panu mój raport.“ Jak donosi *Monitor algierski*, poddało się 22. maja Francuzom miasto Dżemma Saharidże, stolica Beni-Frausów, za namową i wpływem jednego z wiernych Francyi szczepów. Ponieważ okolica była przez kilka dni mgłą okryta, a drogi błotniste po niedawnej słocie, przeto nastąpił dopiero 24. zrana atak na Beni-Ratów z trech stron naraz, i (jak już doniesiono telegrafem) zajęli Francuzi po dwugodzinnej walce wszystkie pozycye nieprzyjaciela.

Monitor zawiera dekret cesarski, który potwierdza uchwałę senatu względem zmiany 35. artykułu konstytucyi. — Zwołanie kolegiów wyborczych i lista kandydatów rządowych mają być najdalej w niedzielę ogłoszone w *Monitorze*.

Okoluik ministra sprawiedliwości nakazuje wszystkim urzędnikom nieużywać żadnych innych imion i tytułów, prócz zawartych w metryce chrztu. Także w ministeryum wojny istnieje już oddawna przepis, wpisywać imiona oficerów tylko podług metryki chrztu do almanaków wojskowych.

Fregata „Ruyter“, która otrzymała rozkaz poprzeć reklamacyę rządu holenderskiego u Baszy Tripolidy, odjechała już z Tulonu na miejsce przeznaczenia.

Rząd turecki pochwala zupełnie przeprowadzone w Paryżu układy względem zwierzchnictwa Porty nad Montenegrem, a książę Daniło jest teraz tem skłonniejszy do pokoju, gdyż dom jego teścia zbankrutował w Tryeście i pozbawił go znacznych kapitałów.

Jak donoszą z Madrytu, pokazały się przy układach pana Lafraguy z Pidalem w sprawie mexykańskiej w ostatniej chwili nowe trudności, chociaż zdawało się, że wszelkie przeszkody były już usunięte. Z tej przyczyny niemiał jeszcze pan Lafragua posłuchania u Królowy.

Według sprawozdania przedłożonego Ciału prawodawczemu co do ustawy budżetowej, zachodzi w powiększeniu się po roku 1848 dochodów skarbowych z podatków niestałych następujący stosunek: Za rządu lipcowego był znaczny przychód z podatków niestałych, które co roku powiększały się w przecięciu niemal o 20 milionów franków; roku 1848 zaś przychód ten zmniejszył się i wynosił 681 milionów franków. Od następnego zaś roku, a mianowicie od roku 1849 zaczęły się podatki niestałe znów powiększać, i wynosiły owego roku 745 mil. fr., 1850 r. 744 mil. fr., 1851 r. 810 mil. fr., 1852 r. 852 mil. fr., 1853 r. 852 mil. fr., 1854 r. 957 m. franków (między tem 33 milionów na podatki nowe), 1855 r. 1033 mil. fr. (między tem 88 mil. na podatki nowe). Według ogłoszonych potąd raportów urzędowych powiększyły się dochody te w pierwszym kwartale 1857 o 14 milionów franków w porównaniu z odnoszącym się kwartałem roku zeszłego. — Przychód z samych cel przywozowych wynosił w pierwszych czterech miesiącach roku bieżącego 57 mil. fr., o 5 mil. fr. więcej niż w tym samym przeciągu czasu roku zeszłego.

Marszałek Randon wydał do Kabylów Dżerdżury następującą proklamacyę:

„Wzywaliśmy was nieraz, ażebyście korzystali z dobrodziejstw pokoju, brali udział w naszym handlu i dozwalali podróżnym waszym odwiedzać okolice zostające pod naszem panowaniem, gdzie mogliby oddawać się pracy i przemysłowi a potem zebrane pod opieką naszych praw owoce zanosić w góry wasze. Niektórzy pojęli te dobre zamiary i udało im się rozsądnemi radami nakłonić braci swoich do tego, że pochwalili tę myśl zbawienną; ale ślepa i ambitna nienawiść kilku mężów, którzy chcieli dobić się wyłącznej władzy, wydała odezwę do złych namiejętności i pokonała naszych przyjaciół. Dziś postanowiła Francya zatknąć zwycięzki sztandar w pośrodku gór; godzina nagrody dla wiernych a kary dla podstępnych wybiła już i w kilku dniach będzie kazdy osądzony wedle czynów swoich. Zwracamy te słowa szczególnie do was, mężowie Beni-Ratów. Wy złamaliście zaprzysiężoną wiarę; wy zapoznaliście obowiązek, jaki wkładały na was obietnice robione w Sebt i Beni-Yahii a poźniej w Algierze. Wy poważyliście się podnieść sztandar powstania przeciw władzy Francyi; zasiewaliście niespokój i niezgodę nietylko w własnym waszym kraju, ale szerzyliście powstanie także u waszych sąsiadów, Beni-Frausów, Beni-Khelelów, Beni-bu-Chaibów i Beni-Yahów, którzy przez długi czas pod naszą opieką używali korzyści pokoju. Wy nakoniec targnęliście się na naszą władzę napadem na Tizi-Uzu. Wyrzucajcież więc sobie samym tylko spustoszenia i nieszczęścia, jakie wojna za sobą pociąga. Wy odpowiecie za to braciom waszym, którzy pragnęli tylko dobrodziejstw pokoju i porządku. Będziemy umieli rozróżnić tych, co namawiali do zaburzeń, i tych którzy zostali obałamuceni. Pierwszym damy uczuć całą surowość naszą, drugim ofiarujemy jeszcze dziś nasze przebaczenie, jeśli dadzą nam rękojmię swych dobrych chęci i swej szczerości. Ale kiedy Francya myśli o walce i ma siłę zwyciężyć, to nieidzie jej jedynie o to, ażeby karać, lecz pragnie ona tym zewnętrznym środkiem ustalić na przyszłość pomyślność krajów, którym na chwilę dała uczuć potęgi swego gniewu. Jejzaiarem jest przywrócić tam porządek mądrością komendy, rozwinięciem korzyści materyalnych, szanowaniem własności i zachowaniem dobrych instytucyi. Nieprzychodzimy więc odbierać wam waszego mienia, niechcemy zmieniać waszych instytucyi, gdyż zgadzają się z naszemi; ale chcemy, ażeby władza wychodziła od nas, ażeby naczelnicy, których wybieracie sobie, otrzymali nasze potwierdzenie. Wasi Aminowie będą jak dawniej zarządzać waszemi dacherami, wasi Amie-el-Umenowie będą i nadal rządzić podług waszych tradycyi i zwyczajów; ale władza francuska będzie trzymać na wodzy wszelkie żywioły, które dotąd powodowały się tylko osobistością lub ślepą nienawiścią, i których niepodobna było żadnem pośrednictwem utrzymać w granicach rozsądku. Wam więc Beni-Frausy, Beni-Kheleli, Beni-bu-Chaiby i Beni-Yahowie obiecujemy zapomnienie i przebaczenie, jeśli pragniecie tego, gdyż zostaliście tylko obałamuceni. Wy jednak Beni-Ratowie, którzy szukacie walki, oczekujcie kary za wasze grzechy, a potem łagodności zwycięzców! Przeciwnie zaś ofiarujemy wam dobrodziejstwa pokoju, panowanie porządku, korzyści handlu i dobre przyjęcie w naszem gronie, jeśli z otwartością przyjdziecie do nas i ożywieni dobremi chęciami.“

Szwajcarya.

(Przyjazd Cesarzowy rosyjskiej. — Fenelon Lavallaz †.)

Genewa, 28. maja. Jej Mość Cesarzowę matkę rosyjską zatrzymało w Turynie świetne przyjęcie połączone z nowemi festynami nierównie dłużej, niż z początku układano, przezco opóźnił się Jej przyjazd do Genewy tak dalece, że dopiero wczoraj wieczór przybyła do naszego miasta. Wszyscy zagraniczni ambasadorowie przy Federacyi szwajcarskiej mają przybyć dla powitania Jej Mości Cesarzowy. — Dnia 15go b. m. umarł Maurycy Fenelon Lavallaz, były komendant gwardyi szwajcarskiej w służbie francuskiej. Podczas kompanii hiszpańskiej w roku 1823 doręczył mu książę Angouleme osobiście krzyż Śgo Ludwika na pobojowisku.

Włochy.

Rzym, 23. maja. Miasto Bononia chce Ojcu Świętemu ofiarować powóz galowy, który ma kosztować 22.000 szkudów (33.000 pruskich talarów). Teraźniejsza uprząż Ojca Świętego niejest zbyt paradna, gdyż za republiki darowali ówcześni władcy najparadniejszy powóz Franciszkanom na Kapitolu, ażeby wozili nim cudowne dzieciątko Jezus swego kościoła Aracoli do chorych i umierających. Ojciec Święty zaś pozostawił go za powrotem swoim z Portici na zawsze do tego pobożnego użytku. Także i zamek w pobliżu Bononii, na którym będzie mieszkać Papież, chce miasto ofiarować Ojcu Świętemu.

Niemce.

(Dostojni goście w przejeździe. — Noszenie broni w Badeńskiem. — Jeńce francuscy z powrotem.)

Hamburg, 29. maja. Wielki książę Mikołaj, 7letni syn Wielkiego księcia Konstantego, przybył tu wczoraj wieczór w towarzystwie admirała Glasenapp pociągiem z Kielu i wysiadł z dworem swoim w hotelu Wiktoryi. Po krótkim pobycie udał się Jego Cesarzew. Mość w dalszą podróż do Hanoweru, gdzie znajduje się jego dostojna matka.

Karlsruhe, 27. maja. Dziennik rządowy zawiera między innemi rozporządzenie, które odwołuje powszechne rozbrojenie kraju i zawiera przepisy względem noszenia broni.

Z **Tylży** donoszą z 23. maja: Dnia dzisiejszego przybyło tu trzech jeńców wojennych, którzy wracają niemal 200 mil z-za Wołgi. Losy jednego z nich Jana Jerzego Schmidt rodem z Saarlouis są dość awanturnicze; służył najprzód przez 5 lat w wojsku pruskim, poźniej bawił we Francyi, i jako pozłotnik pracował w jednej z fabryk tamtejszych, wkońcu dał się namówić do legii cudzoziemskiej. Wysłano go do Algieru; w Algierze kilka lat przepędził i podczas ostatniej wojny musiał pójść do Krymu. Po szturmie na Sebastopol dostał się w niewolę rosyjską, i jeńcem popędzony był na granicę syberyjską. Niewola była dość jeszcze znośna, a po wykazaniu się z poddaństwa pruskiego otrzymał Schmidt nareszcie wolność i wraz z kilkoma innymi towarzyszami swemi kartę podróżną, na mocy której miano ich od stacyi do stacyi odstawiać forszpanem aż do pruskiej granicy. Transport ten odbył się bez wszelkiej dla nich uciążliwości. Na utrzymanie dawano im codzień po 20 kopijek, a przed wybraniem się w drogę zaopatrzono ich w odzież potrzebną i odpowiednią ich służbie wojskowej. W głębi Rosyi, gdzie żywność tania, jak n. p. funt chleba kupić można za 1 kopijkę, funt mięsa za 2 kopijek, lennik ten był dostateczny, a podróżni mogli zaopatrzyć się jeszcze i w niektóre rzeczy służące do wygody. W gubernii zaś kowieńskiej, gdzie wielka drożyzna, nie mogli się już z tego lenniku wyżywić, i musieli znów poprzedawać rzeczy nabyte. Wraz ze Schmidtem przybyli także legioniści francuscy Karol Felder, rodem z pod Elberfeldu i Fryderyk Franzin rodem z Crefeldu, którzy także byli w niewoli rosyjskiej. Powrót ich z niewoli rozpoczął się 8. stycznia r. b.

Dania.

Kiel, 28. maja. Jego Cesarzew. Mość Wielki książę Mikołaj, syn Wielkiego księcia Konstantego, przybył tu właśnie ces. rosyjskim yachtem parowym z Petersburga i udał się zaraz w dalszą podróż na Hanower do Altenburga.

Rosya.

(Ukaz względem żołnierzy rolników. — Misya do Chin. — Głód w Finlandyi. — Bruk w Petersburgu. — Nadanie szlachectwa za waleczność.)

Petersburg, 24. maja. Gazeta senatu zawiera najwyższy ukaz względem żołnierzy-rolników w guberniach Nowgrodzkiej, Witebskiej i Mohilewskiej przyłączonych do departamentu apanażów we względzie administracyjnym, ekonomicznym i sądowym. Ci żołnierze mają zwać się na przyszłość: „Włościanie należący do administracyi apanażów."

— Dnia 7. b. m. odeszła ztąd rosyjska misya duchowna do Pekinu na miejsce dawniejszej. Ta nowa misya składa się z archymandryty Zurli, który dawniej przebywał 10 lat w Pekinie, z trzech mnichów, czterech studentów, lekarza i malarza. Czas pobytu jej w Pekinie oznaczony został na 6 lat zamiast dawniejszych 10, ponieważ stosunki klimatyczne i odosobnione, zabierały wiele ofiar przed dłuższym pobycie. Zresztą — piszą gazecie kolońskiej — znachodzą Rosyanie dobre przyjęcie w Pekinie, a lekarz i malarz mają przystęp w najlepszych domach. Rosyjscy jeńcy wojenni w 17. wieku podali księdzu Maxymowi Krontjew sposobność założyć pierwszy budynek kościelny w Pekinie; teraz istnieją już dwa kościoły rosyjskie w stolicy chińskiej.

Przeszłoroczny głód w Finlandyi naprowadził rząd na środki ku zapobieżeniu podobnym nieszczęściom na przyszłość. Przedewszystkiem wyjaśniono i zalecono ludowi, że rozmaite rodzaje mchów północnych mogą być snadnie używane do robienia chleba. Naczelna władza lekarska Finlandyi ogłosiła odnośny artykuł w szwedzkim i finlandzkim języku, a Dr. medycyny profesor Könnroth dołączył do tego objaśnienia w języku finlandzkim i wybiera się teraz w towarzystwie Dra Emeleusa z polecenia rządu w czteromiesięczną podróż do północnej Finlandyi. Obadwaj ci panowie mają wskazywać ludowi praktycznie, jakie rodzaje mchów można zbierać, jak mają być przerządzane na chleb, kaszę i t. p., tak, ażeby mieszkańcy przekonali się sami o użyteczności tych roślin.

— Stolica nasza ma być tego lata opatrzona nowym brukiem w najważniejszych dzielnicach. Hrabia Szuwałow wydał obszerne rozporządzenie, jak właściciele domów mają brukować ulice, ażeby bruk niepsuł się tak prędko. Rozporządzenie to zawiera także przestrogi dla opieszałych, a minister policyi zapowiedział wkrótce ogólną inspekcyę dla przekonania się, czy właściciele domów, podriadczyki i urzędnicy policyi dopełniają swych obowiązków.

— Czytamy w *Gazecie warszawskiej*: W najwyższym ukazie z dnia 11. kwietnia za własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem wydanym do rządzącego Senatu, wyrażono: „W nagrodę czynu mężkiego poświęcenia się dokonanego podczas zeszłej wojny przez mieszkańca Bulgaryi a obecnie żołnierza 2go pułku instrukcyjnego strzelców celnych, Rajczo Nikołowa, oraz przywiązania jego do Rosyi, najmiłościwiej nadajemy mu dziedziczne szlachectwo państwa rosyjskiego, rozkazując rządzącemu Senatowi, aby przygotował dla szlachcica Rajczo Nikołowa ustanowiony na tę godność dyplom i podał takowy do Naszego podpisu."

Montenegro.

(Przemowa księcia Danniły do ludu zgromadzonego.)

Gazeta zagrabska donosi aod dniem 17. maja: „Na odbytem w Cettinii zgromadzeniu mieszkańców Montenegru z rozmaitych okolic zdawał książę dobitnym głosem sprawę z swej podróży i z swoich nadziei. Mowa była długa, i przytaczamy z niej tylko główne rzeczy. Książę mówił, że gdy Rosya odmówiła mu subsydyów, udawał się najpierwej do Francyi, potem do kilku innych chrześciańskich mocarstw, żądając od nich opieki i pomocy, a wkońcu nawet do Porty, która przyrzekła mu więcej, niż którykolwiek z innych Monarchów, mianowicie rozszerzenie jego terytoryum i ułatwienia handlu z Szkutarami i Niksicem. Sądzi przeto, że najlepiej byłoby wysłać kilku komisarzy do Konstantynopola, ażeby układali się bezpośrednio z Sułtanem i obwarowali traktatem przyszłe stanowisko kraju. Potem pytał książę, czy zgromadzenie zgadza się na to, ale nikt nieodpowiadał i nastała obojętna cisza. Książę powtórzył zapytanie, naco powstała wrzawa, z której niemożna było nic zrozumieć, czem rozgniewany rozwiązał zgromadzenie i oświadczył, że zrobi sam to, co uzna najstosowniejszem dla dobra kraju. — Kleryk Radonicz oddany został władzom w Cattaro i wkrótce rozpocznie się śledztwo."

Azya.

(Doniesienia z Persyi, Indyi i Chin. — Zajęcie twierdzy. — Pokłady węgla w Sind. — Powstanie chińskie. — Handel Siamski.)

Paropływ Lloyda „Amerika" przybył 28. maja zrana z 70 podróżnymi z Alexandryi do Tryestu, i przywiózł wiadomości z **Bombaju** 1. maja, z **Kalkutty** 22. kwietnia, a z **Hongkongu** 15. kwietnia. Na cztery dni przedtem, nim wiadomość zawarcia pokoju nadeszła do Mohamery, uderzyło kilka statków kanonierskich w 300 ludzi z 78go pułku gorali Ahwaz na twierdzę, położoną nad rzeką Karun w odległości prawie 90 mil angielskich, i chociaż na przeciwnym brzegu stało 8000 Persów, zajęli ją Anglicy prawie bez oporu. Wielkie zapasy amunicyi i żywności zostały tam zniszczone.

Pewien Jemadar (krajowy podoficer) rozwiązanego 34go pułku Sepojów został obwieszony za to, że namawiał żołnierzy swoich do buntu.

Osławionego zbójcę Fuzil Alego zeszedł porucznik Clarke niespodzianie w lasku u granicy Nepaulu, i zabił z kilku innymi bandytami.

Odkryte w Sind pokłady węgla mają być bardzo znaczne.

W **Szanghai** obudzały zwycięztwa powstańców wielką obawę. Wojska cesarskie zabierały się uciekać masami, jeśli nie otrzymają żołdu, i dla zebrania potrzebnych pieniędzy postanowiły władze wydać prawo na handel opium za opłatą cła 12 talarów od paki. — W dystryktach czarnej herbaty wzmagają się zaburzenia. W okolicy Nankinu niewydarzyło się nic nowego.

Z Siamu donoszą, że handel z Bangkokiem wzmaga się nadzwyczajnie od czasu, jak Sir J. Bowring zawarł traktat handlowy z tem państwem.

Afryka.

(Rada państwa. — Clot Beja nominacya.)

Z **Alexandryi** piszą pod dniem 22. maja: Wicekról bawi dotąd jeszcze w Mariucie. — Po ustąpieniu ministrów objęła rządy rada państwa; na czele jej stoi Sulfikar Basza. — Clot Bej został mianowany przybocznym lekarzem wicekróla i jeneralnym dyrektorem nowoorganizowanej rady sanitarnej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 2. czerwca. Wczoraj złożono zwłoki Arcyksiężniczki Zofii w grobach cesarskich u OO. Kapucynów.

Paryż, 2. czerwca. Wczoraj wieczór renta 3% 69.55. — *Monitor* donosi: Cesarz przyjmował wczoraj Dra Kern i lorda Cowley. Lord Cowley odjeżdża do Londynu; Dr. Kern powraca do Szwajcaryi. Król Bawarski odwiedzał wczoraj Królowę Krystynę, wieczór był na obiedzie u hr. Walewskiego. *Pays* donosi, że Król Bawarski do dnia 12. b. m. zabawi w Paryżu.

Bononia, 31. maja. Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian przybył tu wczoraj z Modeny i odjechał do Pesaro.

Stresa, 31. maja. Król Wiktor Emanuel zjechał tu wczoraj na krótki czas odwiedzić Króla Saskiego i Królowę.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 4. czerwca. Na wczorajszym targu płacono za mec pszenicy (80½ ℔) 4r.22k.; żyta (79 ℔) 2r.37k.; owsa (50 ℔) 1r. 36k.; hreczki 2r.16k.; fasoli 2r.48k.; kartofli 1r.19k.; za cetnar siana 1r.19k.; okłotów 48k.; za sąg drzewa bukowego 11r.30k.; — mas krup pszennych sprzedawano po 18k.; jęczmiennych 6k.; jaglanych 8k., hreczanych 7k.; mąki pszennej po 7½k., żytnej 3¾k.;

piwa lepszego 10k., zwykłego 8k.; wódki przedniej 27k., 20stopn. bez podatku 14k.; — funt masła kosztował 24k., smalcu wieprzowego 28k., łoju 11k.; mięsa wołowego $8^1/_2$k. m. k.

Zaleszczyki, 20. maja. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były od 1. do 15. maja na targach w *Zaleszczykach, Czortkowie, Kopyczyńcach, Chorostkowie, Tłustem* i *Uścieczku:* mec pszenicy 4r.5k.—3r.33k.—4r.—3r.54k.—4r.50—4r.41k.; żyta 2r.10k.—2r.4k.—2r.30k.—2r.27k.—2r.15k.—2r.6k.; jęczmienia 1r.18k.—1r.32k.—2r.—2r.—1r.15k.—1r.8k.; owsa 54k.—1r.4k.—1r.16k.—1r.22k.—1r.—55k.; hreczki 1r.42k.—2r.—2r.—2r.—2r.—2r.; kukurudzy 2r.—2r.4k.—2r.30k.—2r.30k.—1r.50k.—1r.50k.; ziemniaków 48k.—52k.—1r.12k.—1r.—50k.—50k. Cetnar siana 2r.—1r.13k.—1r.—50k.—3r.—3r.; nasienia koniczu 16r.—0—0—0—7r.30k.—7r.30k. Sąg drzewa twardego 6r.—8r.18k.—6r.50k.—6r.30k.—10r.—10r., miękkiego 0—8r.—5r.24k.—5r.15k.—8r.—8r. Funt mięsa wołowego 6k.—6k.—6k.—5k.—3k.—3k. Mas okowity 27k.—$20^2/_3$k.—$8^2/_4$k.—18k.—20k.—20k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 4. czerwca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	47	4	50
Dukat cesarski	„ „	4	50	4	53
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	20	8	23
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	38
Talar pruski	„ „	1	$32^1/_2$	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	27	82	53
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	36	80	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	30	84	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. czerwca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	—	—
„ przedał „ „ 100 po	83	—
„ dawał „ „ za 100	82	30
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	1	42

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^7/_{16}$ $84^3/_8$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—$96^1/_2$. Obligacye długu państwa 5% $82^3/_3$—$82^7/_8$, detto $4^1/_2$% $73^1/_4$—$73^1/_2$, det. 4% $65^1/_4$—$65^1/_2$. detto 3% $50^1/_2$—$50^3/_4$. detto $2^1/_2$% 42 — $42^1/_4$, detto 1% $16^1/_2$ — $16^3/_4$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% $94^1/_2$ — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88^1/_4$—$88^1/_2$. Galic. i węgier. 5% $79^7/_8$—$81^1/_8$. Detto innych krajów koron. 86 — $86^1/_2$. Obl. bank. $2^1/_2$% 64 — $64^1/_2$. Pożyczka loter. z r. 1834 334 — 335. Detto z r. 1839 $139^1/_4$—$139^1/_2$. Detto z r. 1854 $110^1/_4$—$110^1/_2$. Renty Como 16 — $16^1/_4$.

Galic. list. zastawne 4% 81 — 82. Półn. Oblig. Prior. 5% $87^1/_4$—$87^3/_4$. Glognickie 5% 82 — 83. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 85 — 86. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 92—93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. $111^1/_2$—112. Akcyi bank. narodowego 1002 — 1004. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 235—$235^1/_4$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 123 — $123^1/_4$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 258 — 260. Detto półn. kolei $198^1/_4$—$198^1/_2$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $275^1/_4$ — $275^1/_2$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100^1/_{16}$ — $100^1/_8$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $106^1/_4$—$106^1/_2$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100^1/_{16}$—$100^1/_8$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 255 — $255^1/_2$. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. $196^1/_2$ — 197. Detto losy tryest. — — —. Detto tow. żegl. parowej 567 — 569. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyda 420 — 423. Peszt. mostu łańcuch. 74 — 75. Akcye młyna parowego wiéd. 62 — 64. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2 wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. $81^1/_2$ — 82. Windischgrätza losy. 28 — $28^1/_4$. Waldsteina losy 29 — $29^1/_4$. Keglevicha losy $14^3/_4$ — $14^7/_8$. Ks. Salma losy 40—$40^1/_4$. St. Genois $39^1/_2$—$39^3/_4$. Palffego losy $38^1/_2$—$38^3/_4$. Clarego $38^1/_2$ — $38^3/_4$.

Amsterdam 2 m. $87^1/_4$. — Augsburg Uso 105. — Bukareszt 31 T. 264. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. $104^1/_4$. — Hamburg 2 m. $77^1/_4$. — Liwurna 2 m. $105^1/_4$. — Londyn 3 m. 10-$12^1/_2$. — Medyolan 2 m. $104^1/_4$. — Paryż 2 m. 122. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^3/_4$— —. — Napoleondor 8 13 — —. Angielskie Sover. 10 19 — —. Imperyał Ros. 8 23—8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. czerwca.

Oblig. długu państwa 5% $83^1/_8$; $4^1/_2$% —; 4% —; z r. 1850 — 3% —; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $139^1/_2$. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1001. Akcye kolei półn. 1925. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd 415. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104^1/_8$ 2 m. Hamburg $77^1/_8$ 2 m. Liwurna $105^1/_8$ l. 2 m. Londyn 10—$12^1/_2$ 2 m. Medyolan $121^5/_8$. Marsylia —. Paryż $121^7/_8$. Bukareszt 263. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^3/_4$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. $80^1/_2$; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa $84^1/_4$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $269^1/_2$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 232. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. czerwca.

Baron Brückmann Xaw., z Wołoszyc. — PP. Basilevsky Wikt., z Paryża. — Biliński Jan, z Huty. — Grubenthal Teodor, c. k. radca nam. i przełoż. obw., z Złoczowa. — Hammer Antoni, c. k. dyrektor pow., z Czerniowiec. — Jaworski Mik., z Kobylnicy. — Mijakowski Abdon, adw. kraj., ze Złoczowa. — Majewski Józef, z Maxymowic. — Mrozowiecki Michał, z Strzałek. — Paygert Ant., z Krzywenki. — Rodakowski Felix, z Oknian. — Reindl, c. k. kapitan, z Wolicy. — Skarbek-Borowski Mac., z Hurka. — Junga Wład., z Trzcińca. — Waśkiewicz Teod., z Bilki. — Zgazdziński Konst. z Ulicka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. czerwca.

Hr. Borkowski Alex., do Winniczek. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — PP. Bromirski Erazm, do Tarnorudy. — Białobrzeski St., do Dzidzilowa. — Horodyński Bogusł., do Kniażego. — Hammer Ant., c. k. dyrektor policyi, do Wiednia. — Jabłonowski Józ., do Dołhego. — Jaroszyński Piotr, do Krakowa. — Krzyżanowski Jan, do Butyn. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Ostrowski Józef, do Kropiwny. — Orzechowski Karol, do Krakowa. — Padlewski Apol., do Czabarówki. — Peszyński Tad., do Kobylan. — Pomezański Jędrzej, do Czercza. — Romański Hippolit, do Łuki. — Radziejowski Edw., do Dytkowiec. — Sokołowski Jul., do Baranczyc. — Winnicki Tytus, do Liska. — Zulauf Jul., c. k. przełoż. obw., do Szczerca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowaczony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324.78	+ 9.2°	77.8	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	324.95	+ 14.0°	67.9	półn.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	325.74	+ 12.2°	69.2	zachodni	„	„

TEATR.

Dziś: Komedyo-opera polska: „**Adwokat**“ przytem „**Widowisko obrazów optycznych.**“

W sali redutowej: „**Koncert**“ na korzyść funduszu lwowskiej szkoł ewanielickiej, za współdziałaniem panny *Tietjens*, pana *Waltera* i improwizatora p. *Beermana.*

Jutro: Opera niem. „**Das Nachtlager von Granada**“

KRONIKA.

Ostatnich trzech lat witała Francya na dworze cesarskim wielu monarchów i książąt państw europejskich. Z szczególną uprzejmością podejmowani byli: Książę Cambridge, Król Portugalski Don Pedro i brat jego książę Oporto; Królowa Wiktorya, książę Albert z księżniczką Charlotte i księciem Walii, Król Sardyński; książę i księżna Brabantu; książę Rejent Badeński, książę Pruski Fryderyk Wilhelm, Arcyksiążę Austryacki Maxymilian, książę Szwedzki Oskar, książę Nasawski, książę Montenegru Danilo, Wielki książę Konstanty i Król Bawarski.

— Angielskie i zagraniczne stowarzyszenie biblijne, które dnia 6. maja odbyło w Exeter Hall pod prezydencyą lorda Shaftesbury 53cie zgromadzenie roczne, rozszerzyło roku 1856 w kraju i za granicą razem 1,517.858 egzemplarzy pisma świętego, a mianowicie w kraju 1,001.965 a za granicą 515.893 egzemplarzy. Od czasu swego zawiązania się rozdało stowarzyszenie przeszło 32,000.000 biblii. Znaczną liczbę wysłano niedawno do Petersburga i do Turcyi. Sultan przyjął także jeden egzemplarz biblii w darze od ajenta stowarzyszenia i każe codzień odczytywać sobie z niej ustępy, jak o tem wspomina sekretarz w rocznem swem sprawozdaniu, przy czem wyraża nadzieję, że przy sposobności wojny chińskiej łatwiej teraz będzie rozszerzyć biblię w państwie niebieskiem.

— W San Francisco, gdzie jak wiadomo osiadło wielu Chińczyków, ogłosił tamtejszy tłómacz chiński J. Hanley rozprawę drukowaną, w której zawierają się ciekawe szczegóły o dawnem już odkryciu Ameryki przez Chińczyków.

— „Monitor floty“ podaje bliższe szczegóły, jak wielką jest liczba ludności państwa chińskiego. Podania w naszych pismach statystycznych — mówi — zasadzały się po największej części na obliczeniu, jakie mieliśmy. Z 18go roku Kia-Kinga (1815). Teraz ten stosunek zmienił się. Gdy Anglicy podczas ostatniego bombardowania Kantonu weszli do pałacu wicekróla Yeh, dostała im się do rąk wydana z nadwornej drukarni pekińskiej „lista ludności Chin i kolonii podług obliczenia dokonanego na rozkaz wielkiego Cesarza Hien-Funga w czwartym roku jego panowania (1852).“ W przeciągu 37 lat od Kia-Kinga do Hien-Funga (1815—1852) pomnożyła się ludność z 371 na 396 milionów, zaczem teraz, w roku 1857, można pomimo wojny domowej i rewolucyi, podawać jej liczbę snadnie na 400 milionów. Sama prowincya Kiang-su ma 37,900.000 dusz Nan-hai 34, Kiang-si 30, Szan-tong 29, Pe-szili 28, Hupe 27 i Honan $23^1/_2$ miliona mieszkańców; znaczna liczba głównych miast prowincyonalnych ma do $^1/_2$ miliona ludności. To przeludnienie, osobliwie w miastach, wywołało niezmierną masę proletaryatu, który garnie się głównie do miast nadbrzeżnych, gdzie najwięcej znachodzi zarobku i ma najlepszą sposobność wynosić się do innych krajów zagranicznych, na wyspy wschodnio-indyjskie, do Australii i do Ameryki. Ztąd też łatwo pojąć, dlaczego Mandaryni tak mało dbają o ludzi, co się też pokazało już kilkakrotnie w ciągu teraźniejszej walki z Anglikami.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.*** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*